Nr. 230. Poniedziałek 10. Października 1853. Rok Gazecie 43.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 4. października. Dnia 5. października 1853, wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany LXII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 185. Dekret ministerstwa sprawiedliwości z dnia 6. sierpnia 1853, którem się publikuje dla koronnych krajów Galicyi z Krakowem i Bukowiną pozwolone najwyższem postanowieniem z dnia 4. sierpnia 1853, aż do wydania przepisu względem egzaminów, potrzebnych do służby sądowniczej, postawienie na równi trzech oddziałów teoretycznego egzaminu ogólnego (*Staatsprüfung*) z dotychczasowym egzaminem auskultantów.

Nr. 186. Dekret ministeryów finansów i spraw wewnętrznych tudzież naczelnej komendy armii z 22. września 1853, względem stęplu protokołów w sprawach subarędowania i liwerunku.

Nr. 187. Rozporządzenie ministeryum sprawiedliwości z 28. września 1853, którem się postanawia, że w przypadku, jeżeli względem majątku domokrążcy jest konkurs otworzony, a domokrążca przy karnej indagacyi zostanie za winnego uznany, mają karne sądy o rezultacie indagacyi zawiadomić tę polityczną władzę, która do handlu domokrążnego pozwolenie dała.

Nr. 188. Dekret ministerstwa finansów z 28. września 1853, pod względem studyów, potrzebnych do uzyskania pierwszej posady przy głównych kasach państwa, głównych kasach krajowych i kasach zbiorowych.

Z tym zeszytem będzie wydany i rozesłany także spis osnowy wydanych w miesiącu września 1853 zeszytów dziennika ustaw państwa.

Dnia 4. października 1853 wydano i rozesłano XVII. zeszyt dziennika ustaw państwa z roku 1850 w halicko-ruskiem i romańsko-niemieckiem podwójnem wydaniu.

Dnia 1. października 1853 wydano i rozesłano do polsko-niemieckiego podwójnego wydania dziennika ustaw państwa z roku 1852 polski text alfabetycznego repertoryum.

Lwów, 1. października. W Łubzinie obwodzie Tarnowskim założono nową szkołę trywialną, do której uposażenia przyczyniły się gminy Łubzina. Sępnica i Berezówka stałą kwotą 180 złr. m. k. rocznie, właścicielka dóbr Łubziny pani Józefa *Paliszewska* ofiarowaniem budynku na szkołę, a nakoniec właściciel dóbr Dembicy hrabia *Raczyński*, który na rzecz mających się założyć szkół w dominium Dembicy ofiarował 400 złr. m. k. z czego dla szkoły w Łubzinie mianowicie na pokrycie kosztów urządzenia budynku szkolnego przypada 100 złr. m. k.

C. k. krajowa władza szkolna ma sobie za przyjemność podać udowodnioną temi darami dążność wspomnionych stron ku popieraniu nauk ludu z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Litogr. „koresp austr." o kongresie statystycznym w Bruxell.)

Odbyty niedawno w Bruxeli kongres statestyczny zasługuje z każdego względu na uwagę wszystkich ludzi wykształconych. Statystyka przestała być wyłączną własnością uczonych szkolnych; jej rezultaty z wielkiego obrębu społecznego i politycznego życia wnikają napowrót rozmaicie i praktycznie w to życie, a rządy poczytują sobie za obowiązek pielęgnować i wspierać naukę statystyki. Państwo, które postąpiło na drodze cywilizacyi i któremu zależy na racyonalnem kierunku spraw swoich, niemoże się obejść bez pomocy statystyki, a można utrzymywać bez przesady, że między cywilizacyą kraju a jego udziałem w nauce statystyki, zachodzi równy stosunek.

Zadaniem statystyki jest zestawiać w chwili ostatniej terazniejszości w systematycznym przeglądzie wszystkie zjawiska odnoszące się do społeczeństwa i państwa, szczególnie zaś zebrać je w liczbach, jak dalece się w liczbach wyrazić dadzą. Forma arytmetyczna nadaje zjawiskom najtrafniejszy i najjaśniejszy wyraz; a dla matematyka zostawione jest zarazem obszerniejsze pole, bo zapomocą spajania znanych cyfer ułatwiają mu się dalsze kombinacye i zestawienia nieznanych jeszcze prawideł i stosunków w swiecie społecznym i politycznym, które częstokroć wielkiej są wagi. Nazwano statystykę historyą państwa wstrzymaną sztucznie w swoim biegu i przedstawioną ku uważnemu rozpoznaniu. To dość trafne porównanie świadczy o ważności nauk statystycznych, o niedzownej ich potrzebie dla stosownego zawiadywania sprawami państwa. Równie jak każda gruntowna umiejętność i nauka, działa także statystyka pożytecznie i jest skutecznym środkiem przeciw owym powierzchownym rozumowaniom, które się unoszą w awanturnicze sfery bez względu na rzeczywiście istniejące warunki i interesa.

Niemasz żadnej gałęzi w wielkim świecie przemysłowym, któraby nie wydała pomyślnego owocu zapomocą wiadomości statystycznych. Zmniejszenie i pomnożenie produkcyi wszelkiego rodzaju, wywóz i przywóz według rozmaitych granic krajowych i t. p. są największej wagi dla zawiązywania spekulacyjnych kombinacyi; słusznie mógł przeto c. k. austryacki szef sekcyjny i dyrektor statystyki administracyjnej baron Czoernig jako wice-prezydent kongresu zwrócić uwagę na znakomite dzieła, które pod jego dyrekcyą w tym zawodzie wyszły w państwie Austryackiem.

Myśl, która służyła za podstawę bruxelskiemu kongresowi jest równie naukową jak praktycznie pożyteczną. Szło tu o zcentralizowanie ile możności nauki statystyki, przez osobiste zaprzyjaźnienie najznakomitszych jej zwolenników chciano ułatwić obznajmienie się z rozmaitemi metodami, nadać ile możności jednostajności odnośnym pracom i zachęcić do jednostajnego traktowania nowych, powszechnie zajmujących problemów. Temu zamiarowi odpowiedziały już z niejednego względu narady kongresu; poruszono wiele zajmujących i ważnych kwestyi; z wielkiem więc zaspokojeniem można oczekiwać przyszłego zebrania się tego kongresu, które zapewnie w przyszłym roku nastąpi w Berlinie. *(Lit. kor. austr.)*

(Doniesienia z Konstantynopola na Tryest.)

Wiédeń, 5. paźdz. (Doniesienia telegraficzne). Paropływ Lloyda zawinął dziś z Lewanty do Tryestu. Według listów gazety tryestyńskiej z Konstantynopola z dnia 26. z. m. deklaracya wojny niebyłaby rzeczą niepodobną do prawdy „chociaż się spodziewać należy miejscowego ograniczenia walki." W Bosforze jest teraz 6 angielskich, 4 francuskich, 1 sardyński, 1 napolitański, 1 austryacki i jeden pruski parопływ wojenny. *(L. k. a.)*

(Ogłoszenie dyrekcyi c. k. akademii sztuk pięknych. — Przypomnienie względem płacenia piątej raty na akcye banku nar. nowej emisyi.)

Wiédeń, 5. października. Z dniem 10. października r. b. rozpoczynają się nauki w c. k. akademii sztuk pięknych.

Uczniów przyjmuje się pod dotychczasowemi warunkami od 5. aż do łącznie 10. października, od godziny 9tej do 12tej przed południem.

W ciągu więc tego czasu mają ci, którzy chcą nauki swe kontynuować w akademii, jako niemniej i nowo wstępujący uczniowie zgłosić się względem przyjęcia i immatrykulacyi u dyrektora w kancelaryi akademickiej, wykazać się z dotychczasowej aplikacyi i nauk, a po przyjęciu złożyć tam należytość za immatrykulacyę w kwocie jednego złr., jak również anticipative i za kwitem dydaktrum za półrocze w kwocie sześciu złr. m. k.

Do istnącej potąd tylko prowizorycznie elementarnej szkoły rysunkowej w tej akademii nie będzie się nowych uczniów przyjmować. Nauka w szkole pomienionej udzielana będzie takim tylko uczniom, którzy w zeszłym roku szkolnym odbyli nauki w szkole elementarnej z dobrym postępem, lecz potrzebnej dla szkoły przygotowawczej wprawy w rysunku jeszcze nie nabyli.

Uczniów tych, jako też i uczniów zgłaszających się do szkoły modelowania przyjmować się będzie w dniach naprzód oznaczonych również w kancelaryi akademickiej.

Nowi uczniowie wstępujący do tego ostatniego wydziału mają się wykazać świadectwami z odbytych trzech klas w szkołach ludowych, i tak jak uczniowie elementarnej szkoły rysunkowej i szkoły modelowania złożyć dydaktrum w kwocie trzech złr. m. k. za półrocze.

Wiédeń, 3. października 1853.

— Najdalej do 31. października 1853 uiszczona być musi piąta rata na akcye austryackiego banku narodowego nowej emisyi.

Według wydanego w tej mierze obwieszczenia z 9. maja 1853 idzie za niewypłaceniem jednej tylko raty w terminie oznaczonym upadek wszelkiego prawa do nowej akcyi i utrata wszystkich potąd uskutecznionych wypłat. *(W. Z.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 3. października. Dyrekcya północnej kolei żelaznej kazała zrobić dla bezpośredniej komunikacyi między Wiédniem i Wrocławiem 100 wagonów, które są o ośmiu kołach i na sposób pruskich wagonów sporządzone. Dziesięć z nich, pochodzące z pruskich fabryk, są już od dzisiaj w ruchu.

— Połączenie austryackich i pruskich pogranicznych urzędów celnych, które miało nastąpić z dniem 1. stycznia, w którym-to dniu wejdzie w użycie celny i handlowy traktat z Prusami, będzie jeszcze na niejaki czas odłożone, gdyż potrzebne do takiego połączenia budowle nigdzie jeszcze nie są skończone, a przykra pora roku przeszkadza obustronnym przesiedleniom.

— Na mocy dekretu wysokiego namiestnictwa z 15. września b. r. potwierdzono już komitet, utworzony dla założenia czeskiego narodowego teatru w Pradze pod warunkiem stósownego zmodyfikowania dotychczasowych statutów towarzystwa, i niezadługo nastąpi publikacya rozpisanej ceny dla samej budowy.

— Cesarz Jego Mość potwierdził organizacyę austryackiej konzularnej służby w królestwie Holandyi. Na mocy tego będą zaprowadzone najprzód jako kierujący urząd jeneralny konzulat w Amsterdamie, następnie jako podrzędne urzęda: konzulat w Rotterdamie, tudzież wicekonzulaty w Nieuve-Diep, w Helventsluis, w Vlissingen. Oprócz tego będzie tymczasowie zaprowadzona konzularna ajencya w Delfzyl. *(Lloyd.)*

— 4. października. Pan minister spraw wewnętrznych dr. Alexander Bach powrócił dzisiaj w nocy z swego czternastodniowego urlopu.

— C. k. naczelna komenda armii przyzwoliła, ażeby za porozumieniem ż naczelnym polnym lekarzem armii w niezdrowych miejscach załogowych rozdawano żołnierzom dodatek na wino.

— Według listu z Konstantynopola z 24. z. m. przybył tam oddział konnicy Kurdów, gdyż kilku naczelników Druzów ofiarowało Porcie swe usługi. Ażeby niepodniecać jeszcze więcej fanatyzmu, oddalają te posiłki czem prędzej z stolicy, co nastąpiło także z wojskiem Arabskiem, które teraz pod Szumlą stoi.

— Ministeryum finansów zadecydowało, że prawne interesa, zawarte w kraju między krajowcami albo między cudzoziemcem i krajowcem, podlegają rozporządzeniom ustawy należytości bez różnicy, czy w kraju lub zagranicą pociągną za sobą prawne skutki. *(Lloyd.)*

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Ołomuniec. Przy sposobności przedstawienia się korpusu oficerów z 34. pułku pieszego swemu dostojnemu właścicielowi księciu Prus miał J. królewicz. M. następującą przemowę:

„Mam to sobie za szczególny honor i przyjemność, że się znajduję w gronie korpusu oficerów mojego pułku, a to po raz pierwszy dopiero, bowiem od nadania mi przed laty siedmiu pułku tego zapoznałem się w Wiédniu tylko z dywizyonem grenadyerów. Jest to dla mnie tem przyjemniejszą rzeczą, zwłaszcza że przy tej sposobności oglądam także i armię austryacką po takich wypadkach, które i na ten pułk znacznie wpłynęły. Znajduję teraz tę piękną armię w odrodzeniu, jakie zawdzięcza swemu bohaterskiemu Monarsze, i w której będę mieć zaszczyt przedstawić pułk mój Waszemu rycerskiemu i młodemu Cesarzowi“. *(Abbld. W. Z.)*

(Kurs wiédeński z 8. października.)

Obligacye długu państwa 5% 90½; 4½% 80; 4% 71; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; 2½% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 130¾. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1285. Akcye kolei półn. 2165. Glognickiej kolei żelaznej 785. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 614. Lloyd. 530. Galic. l. z. w Wiédniu —.

Ameryka.

(Stan rzeczy w Montevideo.)

Montevideo, 8. sierpnia. Według doniesienia w *Hamb. Blättern*, było zamiarem ostatniego rozruchu postawić znowu na czele pana Oribe, znane narzędzie exdyktatora Rosas. Izby, których sesya była zamknięta 15. lipca, przyzwoliły między innemi 109.000 dolarów dla reorganizacyi gwardyi narodowej, chociaż zewsząd nadeszły petycye odłożyć to rozporządzenie na trzy lata, i chociaż wojsku i urzędnikom była zaległa pięcio-miesięczna płaca. Z przyczyny tych i innych niepopularnych uchwał większości izb, panowało wielkie wzburzenie i obawiano się, ażeby 18. lipca w rocznicę zaprzysiężenia konstytucyi, niewybuchło powstanie.

Gdy nowo-uniformowani narodowi gwardziści wystąpili dziś na placu przeznaczonym do obchodu festynu, gdzie już stał batalion murzynów i wielki tłum ludu, przyjęto ich okrzykiem: „Niech żyje prezydent! Niech żyje konstytucya! Niech żyją Rivera i Pacheco!“ na co oni odpowiedzieli okrzykiem: „Niech żyje Oribe.“ W równym czasie jednak dało ognia trzydziestu narodowych gwardzistów z Unii, gdzie Oribe ma wielki wpływ, do batalionu murzynów i rzucili się z bagnetami na pułkownika Solsona. Pułkownik umknął z trudnością, poczem batalionowi murzynów kazano uderzyć na gwardyę narodową. Ta ostatnia poszła w rozsypkę utraciwszy 8 ludzi w poległych i niemal tyle ranionych. Jenerał Pacheco objął potem nad wojskiem komendę i bez wszelkiej trudności przywrócił porządek. Prezydent mianował jenerała Flores ministrem wojny w miejsce występującego z gabinetu Bicto del Pino, a Herrerę y Obes ministrem finansów. Obaj odznaczyli się wprzódy jako zacięci przeciwnicy Rosasa, dlatego mianowanie ich przyjęto z wielką pochwałą. Oribe starał się tymczasem werbować wojsko w San José, a jego bracia w Carelones, lecz przedsięwzięcie niepowiodło się, a Oribe był zmuszony kraj opuścić. W poprzód jednak wezwał prezydenta na piśmie, ażeby Uruguay oddał pod protektorat Francyi, gdyż lud widocznie niejest w stanie rządzić sam sobą. Partya jego intryguje w tym duchu nawet po jego odejściu. Według innego doniesienia, oficer komenderujący francuską stacyą na rzece la Plata, posłał już parostatek do Francyi dla zawiezienia depeszy odnoszących się do sprawy protektoratu. *(A. a. Z.)*

(Poczta północno-amerykańska.)

Z *Mexyku* otrzymano z 4. a z *Vera-Cruz* z 5. września doniesienia w Nowym Orleanie paropływem „Texas.“ Santa Anna zgromadził 50.000 armię, i jakiej w Mexyku potąd jeszcze nie widziano. Na granicę wysełają ciągle wielkie oddziały wojskowe, a jak utrzymują, wyprawiają je przeciw Indyanom. Z Washingtonu piszą do dziennika „*New-York-Herald*“, że jenerał Cass w liście swoim do prezydenta nie wspomina nic o przystąpieniu swojem do polityki gabinetu, lecz tylko zapewnia prezydenta uprzejmie, że zdolnościom i charakterowi jego ufa zupełnie. — Inny znów korespondent z Washingtonu donosi, że poseł rosyjski złożył wizytę sekretarzowi państwa, i oświadczył przy tej sposobności, że rząd rosyjski nie pochwala bynajmniej postępowania Stanów zjednoczonych w sprawie wychodźcy Costa. *(W. Z.)*

Anglia.

(„Times“ o sprawie wschodniej. — Wiadomości z Nowego-Yorku i z San Francisco.)

Londyn, 30. września. Gazeta „*Times*“ wyraża się dziś w następujący sposób: Że wpłynięcie do Dardanelów nie wyniknęło ze zmiany w bezpośrednich stosunkach Rosyi do mocarstw zachodnich, lecz na przedstawienie tureckiego rządu do posłów Anglii i Francyi, to już naszym czytelnikom wiadomo; ale jest oraz wielkie podobieństwo do prawdy, że ten krok przyspieszy i ułatwi negocyacye.

— Z Nowego Jorku piszą do gazety „*Times*“ pod dniem 17., że budowanie kolei żelaznych w angielskich Indyach zaczyna w Amerykanach obudzać przekonanie, że przezto ich handel bawełną, a później także niewolnictwo państw południowych otrzyma cios śmiertelny. Albowiem wszyscy amerykańscy mężowie stanu i ekonomowie polityczni uznali oddawna, że nic bardziej nie przyczyniło się do niewolnictwa, do jego zaprowadzenia i trwałości, jak zysk z uprawy bawełny, i monopol, jaki Ameryka w tym artykule dotychczas posiadała. Wkońcu zeszłego stulecia nie było niewolnictwo jeszcze tak bardzo zakorzenione na ziemi amerykańskiej i w duchu jej mieszkańców. Dopiero przez Whitneya maszynę bawełny został ten produkt najzyskowniejszym ze wszystkich południowych plantacyi, i wkrótce zarzucono wszystkie owe humanitarne zasady, które Franklin i Jefferson wyrzekli, jak gdyby nigdy nie były przyjęte do deklaracyi niepodległości. Wartość bawełny poszła w górę, a z nią podniosła się i cena murzynów od 100 do 1000 dolarów. Teraz obudza się nanowo w niewolniczych państwach dawna obawa, że kulturze bawełny otworzy Anglia nowe pole w Indyach, wyemancypuje europejską targowicę od Ameryki, i zredukuje na bezcen wartość murzynów. Dopokąd bela bawełny jest warta 500, a murzyni 1000 do 1500 dolarów, dotąd są nadaremne wszelkie propozycye, plany i towarzystwa do emancypacyi murzynów. Jeżeli filantropijne deklamacye przyjaciół murzynów są niezmyślone i jeżeli istotnie chodzi im o wykonanie kroku, któryby się rozszerzył od Potomac aż do Rio Grande, tedy niech przewyżkę swoich funduszów obrócą na zakupienie indyjskich akcyi kolei żelaznej.

Z San Francisco sięgają wiadomości aż do 15. sierpnia. Skarżą się tam powszechnie na sąd przysięgłych, że zapoznaje swe zadanie i rzadko na gwałtowne zabójstwo należytą wymierza karę. Z tem wszystkiem dziwi się każdy nowo przybyły, jak rzadko wydarza się nieporządek i rozruch w tem nowem państwie, któremu przecie niezbywa na niegodziwych indywiduach. Wartość gruntu w San Sacramento i w okolicach idzie w górę tam, gdzie ziemia do uprawy jest zdatna. Plac do budowania przy głównych ulicach, mający od 60 do 80 stóp głębokości, płacą po 500 do 1000 dolarów za stopę frontową. Z Anglii, Francyi i wschodnich państw przychodzą ciągle pieniądze i polecenia do zakupywania gruntów, które po 2% na miesiąc procentu niosą. *(A. B. W. Z.)*

(Wiadomości z Dublina i z Portsmouth.)

Londyn, 1. paźdz. Z Dublina donoszą z piątku:

„Telegrafem elektrycznym z Cork otrzymano wiadomość, że flota admirała Corry odpłynęła wczoraj wieczór o 5 godzinie z portu Queenstown. Przeznaczenie jej nie było jeszcze wiadome, oficerowie wszakże byli tego zdania, że odpłyną na morze śródziemne.“

Z Portsmuth telegrafowano w piątek wieczór:

„Angielski paropływ depeszowy Banshee przybył z Queensttown. Flota śrubowa odpłynęła do Lizbony; okręta żaglowe i kilka paropływów zwyczajnych wysłano do Spithead.“ *(A. B. W. Z.)*

(Zbór towarzystwa pokoju zwołany na d. 12. i 13. b. m. do Edynburga.)

Londyn, 1. paźdz. Okólnik konferencyi towarzystwa pokoju powołujący zbór na 12. i 13. października do Edynburga oświadcza, że towarzystwo pokoju zajmować się będzie tą razą szczególnie najnowszemi wypadkami i wykaże potrzebę rewizyi tych traktatów, według których przypada Anglii obowiązek zbrojnego pośredniczenia w sporach internacyonalnych. Prezydować będzie lord Provost z Edynburga; jako głównych mowców wymieniają oprócz lorda Cobden'a panów Bright, Miell, Sturge i Mr. G. Wilson, byłego sekretarza anti-ligi zbożowej. Spodziewają się też przybycia wielu przyjaciół pokoju z Francyi i Niemiec. Wtóry dzień konferencyi zakończy się „wielką demonstracyą publiczną." *(A. B. W. Z.)*

(Burze morskie. — Wiadomości z Przylądka.)

Ze wszystkich portów i wybrzeży angielskich dochodzą ciągłe doniesienia o zdarzonych ostatniemi dniami nieszczęściach przez burze. Kilkaset statków morskich ucierpiało mniej-więcej, i dobrze jeszcze, jeźli ze stratą żagli, kotwic lub masztu zdołały dostać się do portu. Potąd słychać tylko o dwóch rozbitych okrętach, a i z tych ocalała większa część załogi.

Poczta z Przylądka z 20. sierpnia donosi, że kolonia zaczyna się już dźwigać po ostatniej wojnie z Kaframi, i że można się już spodziewać czasów spokojniejszych — jeźli tylko o spokoju wobec dzikich ludów sąsiednich mowa być może. Kolonia na Przylądku rozpoczęła teraz znowu handel z Austryą; odstawia tam ziemiopłody swoje w tak wielkich masach, że cena ich spadła o 50 pct. Zajmują się też polepszeniem rasy owiec, a za tryki merynosowe płacono już po 150 ft. szt. *(W. Z.)*

Francya.

(Powrót Cesarza Jego Mości.)

Paryż, 1. października. Przedwczoraj o kwadrans na szóstą wieczór przybył Cesarz z Cesarzową na dworzec północnej kolei żelaznej, gdzie oczekiwali Ich wszyscy w Paryżu obecni ministrowie, tudzież prezydent rady stanu, marszałek Magnan, prefekt Sekwany i niezliczona masa ludności. *(Zeit.)*

(Pogłoski na giełdzie Paryskiej.)

Litografowana korespondencya austryacka z dnia 6. paźdz. zawiera następujący artykuł: Według doniesień z Paryża z dnia wczorajszego przeważały wojenne pogłoski na giełdzie i w dziennikach i wywierały też niepomyślny wpływ na kursa. Wypowiedzenie wojny ze strony Porty uważano prawie za rzecz pewną. Wiadomość zawarta w tym względzie w dziennikach donosi, że po zapadłej dnia 25 uchwale trzymania się znanych modyfikacyi w nocie konferencyi wiedeńskiej, uznała wielka rada dnia 26. układy za wyczerpane, nakazała ostatnie środki obrony i uchwaliła trzymać w pogotowiu wypowiedzenie wojny. Oprócz tego domniemywano się powszechnie, że flota morza śródziemnego dnia 9. b. m. już zapewne będzie pod Konstantynopolem. Co do rozmaitych konjektur zawartych w dziennikach paryskich nieuważamy za rzecz potrzebną przytaczać je tutaj, gdyż tylko urzędowe zawiadomienia ze strony zachodnich gabinetów tę rzecz wyjaśnić, równie jak stanowczy wpływ na wypadki wywrzeć mogą. *(L. k. a.)*

(Dekreta. — Nowy gubernator wyspy Guadeloupe.)

Paryż, 2. października. *Monitor* ogłasza dziś dwa ważne dekreta: Mocą pierwszego przydłużona jest aż do 31. lipca 1854 moc obowiązująca rozmaitych dekretów względem opuszczenia dodatku podatkowego od obcych okrętów przywożących zboże, tudzież względem zniżenia podatku od zagranicznego zboża. Drugi zakazuje wywóz kartofli i suchych jarzyn. Ten dekret wchodzi z dniem 1. października w moc obowiązującą i będzie niezwłocznie publikowany we wszystkich departamentach pogranicznych.

Kapitan okrętowy Bonifils mianowany został gubernatorem wyspy Guadeloupe na miejsce kapitana okrętowego Aubry Bailleul. — Książę Napoleon czuje się już zupełnie zdrowym i był wczoraj w St. Cloud złożyć Cesarzowi swoje uszanowanie. — Francuska flota Oceanu znajduje się zawsze jeszcze na kotwicy w zatokach wybrzeża angielskiego. *(Zeit.)*

(Śmierć Franciszka Arago.)

Paryż, 3. października. Dziś odbyło się tygodniowe posiedzenie akademii umiejętności. Posiedzenie zagaił o godzinie 3ciej sekretarz akademii p. Flourens. Głosem wzruszonym oznajmił wielką stratę, jaką akademia poniosła przez zgon pana *Franciszka Arago*. Umarł on o 6tej godzinie wieczór bez bolu, doznawszy powszechnego sparalizowania wewnętrznej budowy ciała. Synowie jego Alfred i Emanuel Arago nieodstępowali go aż do ostatniej chwili. Obchód pogrzebowy odbędzie się we środę 5go października. Flourens zaproponował zamknięcie posiedzenia. Propozycyę tę przyjęto, a członkowie rozeszli się w głębokim smutku. — Arago urodził się 26go lutego 1786 w Estavel pod Perpignan. *(Berl. Ztg.)*

(Konwencya Francyi z Mexykiem.)

Paryż, 30. września. *Moniteur* publikuje zawartą pod dniem 30. czerwca 1853 konwencyę, którą uregulowano francuskie pretensye do Mexyku. Na mocy tej konwencyi wezwał minister spraw zewnętrznych wszystkie we Francyi przebywające osoby, które mają jakie pretensye do Mexyku, ażeby niezwłocznie przedłożyły swe reklamacye albo zagranicznemu urzędowi w Paryżu albo też francuskiej ambasadzie w Mexyku. *(A. B. W. Z.)*

Belgia.

(Przybycie Exkrólowej Francuzów z rodziną do zamku Laeken. — Sprostowanie.)

Bruxela, 30. września. Exkrólowa Francuzów przybyła dziś w południe z księciem i księżną Joinville, ich dziećmi i dworem z Anglii na Ostende do zamku Laeken, gdzie ją przyjmowała cała familia królewska. Dzisiaj wieczór będzie w zamku uczta familijna. Wiadomo, że owdowiała królowa odpłynęła była z Southampton do Hiszpanii, ale złe powietrze zmusiło ją do Anglii powrócić. Teraz zmieniła swoję podróż, i jedzie przez Belgię, Niemce, Szwajcaryę i Piemont do Genuy, zkąd do Hiszpanii odpłynie. — *Independance Belge* utrzymuje, że obiegające pogłoski o mającej nastąpić zmianie w ministeryum są całkiem bezzasadne. *(W. Z.)*

Holandya.

(Odpowiedź J. M. króla na adres izby drugiej.)

Haga, 29. września. Jego Mość król dał deputacyi, która mu dziś doręczyła adres izby drugiej, następującą odpowiedź:

Mości Panowie! Proszę w Mojem imieniu dać izbie zapewnienie, że jej adres z przyjemnością przyjąłem. Spostrzegam z upodobaniem, jaką wartość izba pokłada w wzajemnem zaufaniu między Monarchą a ludem, w ustaleniu węzłów, które od wieków łączą Niederlandy z domem Oranii. Niechaj izba będzie przekonaną, że jej uczucia znalazły w sercu mojem odgłos i że je zupełnie pochwalam. *(Zeit.)*

Włochy.

(Nieporozumienie między rządem sardyńskim i stanów zjednoczonych Ameryki północnej.)

Turyn, 24. września. Zupełnie niespodzianie wszczyna się u nas dość ważne nieporozumienie tutejszego rządu z rządem Stanów zjednoczonych. Ten ostatni bowiem mianował pewnego Foresti, osławionego wychodźcę włoskiego, wspólnika znanego Confalonieri, z którym dłuższy czas był uwięziony na Spielbergu, ale od niedawna otrzymał obywatelstwo amerykańskie, jeneralnym konzulem w Genuy. Rząd sardyński obawiając się, ażeby Foresti, jako zwolennik Mazziniego niewspierał zabiegów licznej w Genuy partyi rewolucyjnej, usiłował potąd jednak bezskutecznie, odwrócić to mianowanie. Prezydent Pierce niechce cofnąć swego postanowienia, mocą którego stronnikowi Mazziniego poruczył reprezentacyę północnej Ameryki w Genuy. *(Zeit.)*

(Zaburzenie w Civitavecchia.)

Rzym, 23. września. Kardynał sekretarz stanu Antonelli i jenerał Montreal otrzymali wczoraj kuryerami zasmucającą wiadomość, że cała ludność w Civita-Vecchia prawie w otwartem jest powstaniu. Jednego kuryera wysłał delegat papieski, drugiego francuski komendant placu. Chociaż w Civita-Vecchia cały 40ty pułk piechoty stoi załogą, jednak jenerał Montreal widział się spowodowanym wysłać posiłki. Powodem rozruchu była pogłoska, że rząd zamierza znieść wolny port miasta. Rzeczywiście ma minister finansów już od dawna ten zamiar; ale to było dotychczas ścisłą tajemnicą biura i tylko przez niedyskrecyę jednego z urzędników musiała wyjść na jaw. Teraźniejszy niepomyślny stan finansów rzymskich otrzymałby rzeczywiście znaczną pomoc przez zniesienie wolnych portów w Civita-Vecchia i w Ankonie, albowiem pomnożyłyby się znacznie dochody stałych i niestałych ceł. I tak wydaje rząd rocznie ogromne sumy na strzeżenie miasta Civitta-Vecchia, ażeby zapobiedz przemytnictwu do Rzymu, chociaż i te kosztowne środki ostrożności po większej części potąd były bezskuteczne, gdyż mimo to sprowadzają przemytnicy nadzwyczajną ilość francuskich i angielskich towarów, których składy w ostatnich latach w Civitavecchia bardzo znacznie się pomnożyły. Ażeby uspokoić umysły, dał sekretarz stanu zapewnienie, że rząd w obecnej chwili niemyśli o zmianie teraźniejszego status quo co do wolnego portu. To przyrzeczenie przywróciło spokojność. *(Zeit.)*

(Obwieszczenie urzędowe w Bononii. — Płonne obawy względem niedostatku zboża w legacyach.)

Bononia, 27. września. Urzędowe obwieszczenie zawiadamia publiczność, że elektryczny telegraf, łączący Bononię z telegrafami Austryi, Toskanii, księstw Este i Parmy, jest już otwarty dla komunikacyi publicznej.

Według urzędowego rozpoznania w legacyach, niemożna się obawiać niedostatku zboża. *(Abbl. W. Z.)*

(Ułatwienie dla przywozu zboża do królestwa neapolit.)

Neapol, 23. września. Dla ułatwienia ile możności przywozu zboża do królestwa, przyzwolił Jego król. Mość, ażeby naładowane zbożem zagraniczne okręta także w portowych celnych urzędach drugiej i trzeciej klasy wyładowywały. *(Abbd. W. Z.)*

Niemce.

(Nowy pociąg kuryerski z Berlina do Wiédnia. — Duch asocyacyi w stanie przemysłowym.)

Berlin, 5. paźdz. Nowy pociąg kuryerski z Berlina do Wiédnia (110 mil) odbywać będzie podróż swoją włącznie z pobytem na stacyach w przeciągu $21^{1}/_{4}$ godzin.

— Duch asocyacyi w stanie przemysłowym ożywia się coraz więcej. W Westfalii zawiązują się w każdem mieście stowarzyszenia kredytowe, które kasom oszczędności ułatwiają wydawanie po-

życzek rzemieślnikom z osobistym kredytem. Miasta w prowincyi nadreńskiej idą za tym przykładem; w Dülken i Düren istnieją już podobne urządzenia. W Eisleben, Bitterfeld, w Frankfurcie n. O. istnieje kilka kas kredytowych dla rzemieślników; w Magdeburgu zakłada magistrat większy instytut tego rodzaju. Tworzą się także wszędzie asocyacye fabryczne na wspólny rachunek i dla wspólnego zakupywania surowego materyału. *(Zeit.)*

(Oznaczony dzień intronizacyi nowego Arcybiskupa w Wrocławiu.)

Wrocław, 29. września. Konsekracya i intronizacya księcia-arcybiskupa w tutejszym kościele katedralnym przez księcia-arcybiskupa Schwarzenberga nastąpić ma 18. października.

(Przybycie książąt Bawarskich z Ołomuńca do Pilnicy.)

Drezdno, 1. paźdz. Jego królewicz. Mość książę Karol Bawaryi i Jego królewicz. Mość książę Ludwik Bawaryi przybyli z Ołomuńca do Pilnicy. *(W. Z.)*

(Zjazd obcych do Mnichowa na uroczystość październikową.)

Mnichów, 1. paźdz. Nasza stolica przedstawia dziś nadzwyczajnie ożywiony widok, przybyło bowiem w ostatnich dniach, a szczególnie wczoraj wieczór i dziś rano koleją żelazną i innemi drogami bardzo wiele obcych na jutrzejszą uroczystość październikową; mianowicie przybyło mnóstwo włościan z wszystkich stron Bawaryi, którzy oglądają osobliwości miasta a tłumnie się zgromadzają przed królewską ujeżdżalnią, gdzie się dziś odbywa dalszy przegląd koni i bydła. — Wielką salę Odeonu udekorowano dziś kwiatami i drzewami dla jeneralnego zgromadzenia towarzystwa agronomicznego, na które się zjechali najznakomitsi gospodarze wiejscy z całej Bawaryi. *(Zeit.)*

(Przejazd JM. królowej Amalii z rodziną przez Akwisgran.)

Akwisgran, 2. paźdz. Wczoraj wieczór przybyła tu owdowiała królowa Francyi Amalia w towarzystwie księcia i księżny Joinville i ich dwojga dzieci z liczną świtą z Bruxeli; wysiedli jak zwykle w hotelu Nuellens. Dostojni podróżni zachowają najściślejsze inkognito i udadzą się zwiedziwszy osobliwości miasta jeszcze dzisiaj w dalszą podróż do Kolonii i Bonn. *(Zeit.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 5. października.)

Metal. austr. 5% $80\frac{5}{8}$; $4\frac{1}{2}$ $71\frac{1}{2}$. Akcye bank. —. Sardyńskie —. Hiszpańskie $40\frac{3}{8}$. Wiedeńskie $106\frac{3}{4}$. Losy z r. 1834 —. 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 5. października.)

Dobrowolna pożyczka 5% $100\frac{3}{4}$ p. $4\frac{1}{2}$% z r. 1850 $100\frac{3}{4}$. $4\frac{1}{2}$% z r. 1852 $100\frac{3}{4}$. 4% z r. 1853 $99\frac{3}{8}$ p. Obligacye długu państwa 91. Akcye bank. — l. Pol. listy zastawne —; nowe 92; Pol. 500 l. 89; 300 l. —. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. 11. Austr. 5% met. $83\frac{1}{4}$. Austr. banknoty $92\frac{1}{2}$.

Szwecya.

(Posiedzenie rewizorów Stanów królestwa. — Cholera.)

Sztokholm, 23. września. Dnia 15. b. m. było pierwsze posiedzenie rewizorów Stanów państwa, którym poruczone jest rozpoznanie administracyi finansów, banku i rachunkowości długów państwa. Propozycyę radzcy Henschel z Upsali, ażeby płatni urzędnicy państwa w tej rewizyi niemieli udziału, odrzucono większością 13 głosów przeciw 7. — Do dnia wczorajszego t. j. 39 dni od pojawienia się cholery w Sztokholmie zasłabło na tę chorobę 7572 osób a 2102 umarło, w roku zaś 1834 zasłabło w tym samym przeciągu czasu 7459 osób a umarło 3173. Na odezwę dziennika *Assonbladet* złożono w kilku dniach sumę przeszło 28.000 talarów bankowych dla wspomożenia ubogich chorych, i podobna dobroczynność objawia się wszędzie. *(Zeit.)*

Grecya.

(Nowe trzęsienia ziemi.)

Ateny, 23. września. Najnowsze wiadomości z Tebów donoszą smutną wieść o nowych gwałtownych wstrząśnieniach ziemi. — Los tego miasta zrobił bolesne wrażenie w Konstantynopolu i w Smyrnie i wszędzie gdzie kwitnie handel grecki. Utworzyły się stowarzyszenia pomocy i w krótkim czasie nadejdą tu z wielu stron znaczne sumy dla nieszczęśliwych Tebanów i dla mieszkańców dwudziestu trzech wsi zburzonych w okolicy Tebów. *(Zeit.)*

(Depesza telegraficzna.)

Według listów z Aten z dnia 30. z. m. było także w Tenedos trzęsienie siemi. *(L.k.a.)*

Turcya.

(Przygotowania obronne.)

Trebizonda, 15. sierpnia. Poczyniono tu wielkie przygotowania do obrony. Wzdłuż brzegu usypano szańce i okopy. Publiczny herold przebiegał pobliskie miejsca i wzywał mieszkańców, ażeby pozamykali swoje chaty i szli do sypania szańców. Ten rozkaz powtórzony został wnet przez drugiego herolda, który wszystkich mieszkańców wzywał do robót, a wzbraniającym się zagroził karą. Później przyszli wszyscy Chrześcianie, a nawet księża i arcyciskup, ażeby pomagać przy sypaniu wałów. Potem utrzymywano, że jeneralny gubernator nic niewiedział o tym rozkazie, że tej proklamacyi nie wydał, i że każdemu wolno było brać udział w robotach szańcowych lub nie. *(Zeit.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

Kołomyja, 5. paźdz. Według doniesień handlowych płacono od 16. do 30. września na targach w Kołomyi, Śniatynie i Kuttach w przecięciu za korzec pszenicy 5r.18k.—5r.14k.—5r.18k., żyta 4r.—3r.40k.—4r.3k., jęczmienia 2r.48k. — 2r.14k. — 2r.52k., owsa 1r.48k.—1r.43k.—1r.44k., hreczki w Kołomyi 3r.48k., kukurudzy 3r.42k.—3r.19k.—3r.44k., kartofli w Kuttach 2r.40k. Cetnar siana sprzedawano po 40k.—0—1r.20k., wełny w Kuttach 20r. Sąg drzewa twardego po 5r.36k.—7r.47k.—5r.54k., miękkiego po 3r. 30k.—0—5r.45k. Funt mięsa wołowego kosztował $2\frac{4}{5}$k.—$3\frac{1}{5}$k.—3k. i garniec okowity 36k.—1r.28k.—1r.40k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 8—9. października.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	m. k.	5	8	5	11
Dukat cesarski	" "	5	13	5	16
Półimperyał zł. rosyjski	" "	8	59	9	2
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	$45\frac{1}{2}$	1	$46\frac{1}{2}$
Talar pruski	" "	1	37	1	39
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	18	1	19
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	" "	91	25	91	40

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 8. października 1853.

		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano " " 100 po	" "	—	—
Dawano " " za 100	" "	—	—
Żądano " " za 100	" "	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 8. października.)

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 111 l. uso. Genua — l. 2. m. Frankfurt $110\frac{3}{8}$ p. 2. m. Hamburg 82 l. 2. m. Liwurna —. p. 2. m. Londyn 10.54. l. 3. m. Medyolan $110\frac{1}{4}$. Marsylia — l. Paryż $130\frac{3}{4}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 6. października o pół. do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $16\frac{3}{4}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $16\frac{1}{4}$. Ros. imperyały 9.1. Srebra agio 11 gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. października.

Hr. Starzeński Józef, z Milatyna. — Hr. Dzieduszycki Aleksander, z Izydorówki. — PP. Drzewiecki Józef, z Remenowa. — Trzciński Emilian, z Grzymałówki.

Dnia 9. października.

PP. Treter Wiktor, z Tarnowa. — Potocki Mieczysław, z Krakowa. — Krzyształowicz August, z Podlisek. — Zwolski Julian, z Bryniec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. października.

PP. Bartmański Józef, do Tadań. — Jędrzejowski Maksymylian, do Zniatyna.

Dnia 9. października.

PP. Drzewiecki Józef, do Remenowa. — Bogdanowicz Maksymilian, do Przemiwołek. — Ochocki Władysław, do Gródka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. i 9. października.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zran.	27 10 02	+ 6°	+ 13°	połud.-wschod.₀	pochm.
2 god. pop.	27 10 3	+ 13°	+ 6°	"	"
10 god. wie.	27 10 2	+ 8°		"	"
6 god. zran.	27 10 5	+ 7°	+ 13,5°	połud.-wsch.₁	jasno
2 god. pop.	27 10 1	+ 13,5°	+ 7°	"	pochm.
10 god. wie.	27 10 1	+ 11°		"	"

T E A T R.

Dziś: dramat polski: **„Adrienne Lecouvreur."**

Jutro: opera niem.: **„Fra-Diavolo."**

Dnia 8. października 1853 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

13. 12. 16. 27. 28.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 22. października i 5. listopada 1853 roku.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.*** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*